

27 I — 6 IV 1952

ogólnonarodowa
dyskusja
nad projektem
Konstytucji
Polskiej
Rzeczypospolitej
Ludowej

Dziś w numerze „Nowy Świat”

Cena 30 gr

GTAS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Rok VIII Wyd. AB Poznań, niedziela/poniedziałek 2/3 marca 1952 r. Nr 54 (2487)

Dyskusja nad projektem Konstytucji ogarnęła całe społeczeństwo

Bilans osiągnięć na drodze do lepszych dni

W dalszym ciągu mieszkańcy naszego województwa wypowiadają się na temat projektu Konstytucji. Wypowiadają się przedstawiciele różnych zawodów, o różnym wykształceniu, i każdy z nich w projekcie konstytucyjnym, oprócz ogólnych jego wartości, znajduje jeden lub kilka artykułów, które specjalnie go interesują.

Urzeczywistnienie wieloletnich dążeń

W wypowiedziach nadesłanych do naszej redakcji czytelnicy przede wszystkim podkreślają znaczenie całej Konstytucji.

„W ogłoszonym projekcie Konstytucji — pisze odznaczony przodownik pracy, kier. sklepu spożywczego PSS w Ostrowie Edmund Zieliński — widzę urzeczywistnienie wieloletnich dążeń i wysiłków polskiej klasy robotniczej o raz gwarancję swobód i przywilejów ludu pracującego”. „Każdy artykuł Konstytucji, to świetlany drogowskaz w formowaniu nowej i lepszej przyszłości, to gwarancja rozwoju państwa naszego” — stwierdza kier. Wydz. Finansowego Prez. PRN w Wolsztynie — Narcyz Książkiewicz. To samo tylko w innych słowach stwierdza prac. Wyd. Oświaty przy Prez. PRN — T. Kaczmarek w Środzie.

„Nowa Konstytucja — czytamy w liście Janiny Piaseckiej ze Środy — stoi na straży dobrobytu całego narodu i pozwoli budować socjalizm”. Nauczycielka we Wrześni, Maria Starzyńska, wspomina konstytucję sacyjną, uchwaloną za plecami narodu i wbrew jego woli i przeciwstawia jej obecną demokratyczną i tworzoną przez cały naród konstytucję, prowadzącą na lepszą przyszłość. Kierownika Szkoły Podstawowej nr 1 w Rawiczu — Antoniego Radonia interesuje szczególnie artykuł 1 i artykuł 3, w których są zawarte ogólne, ale bogate w treść zadania naszego państwa ludowego.

Przodownik pracy we Wrześni Adam Baliński szczególnie uważa w swojej wypowiedzi zwrócił na artykuł mówiący o załatwianiu skarg i zażaleń. Sprawy rad narodowych oprócz Adama Balińskiego poruszył przewodniczący Prezydium PRN w Środzie Zenon Maciejewski i inni.

A oto co pisze chłop z Sulęcinka w pow. średzkim — Józef Świeściak:

Oto nasz dorobek!

„Z zadowoleniem przyjąłem projekt nowej Konstytucji. Przekreśla on przedwojenne niewolnictwo pańszczyżniane, gwarantuje chłopskiemu synom dostęp do wszelkich szkół. Zatem wleś zrywa z ciemnotą i staje się współtwórcą Polski Ludowej.

Do naszej wsi zaglądnęła kultura i cywilizacja. Mamy światło elektryczne, radio, świetlice. Chłop dziś zasiada w radach gminnych, powiatowych, wojewódzkich i w Sejmie, pracuje w różnych komisjach. Oto nasz dorobek 7-letniej pracy...”

Henryk Ratajczak — aktywista Ligi Przyjaciół Żołnierza — interesuje się w swej wypowiedzi zagadnieniem kultury. „Bezpamiętnie minęły te czasy, kiedy z wszystkich dóbr mogła korzystać tylko garstka uprzywilejowanych. Dzisiaj ze zdobyczy kulturalnych korzysta cały naród, wszyscy ludzie pracy...”

Pracownica PSS w Ostrowie — Maria Klaczyńska, sekretarka Zarz. pow. Ligi Kobiet w Wolsztynie — Iwona Wesółowska, mgr Kregielska z Gniezna zainteresowały się szczególnie artykułem 66, potwierdzającym zdobycze społeczne kobiety, a szczególnie opiekę nad matką i dzieckiem.

Wielu czytelników naszego pisma zwróciło uwagę na dobrodziejstwa akcji socjalnej. Józef Doberstein ze Środy pisze: „Konstytucja otacza opieką lekarską wszystkich robotników i chłopów. Gwarantuje robotnikom spędzenie urlopu

Polsko-czechosłowacka umowa

o wymianie towarowej na rok 1952

WARSZAWA (PAP) Ostatnio przebywała w Warszawie czechosłowacka delegacja rządowa z wiceministrami Richardem Dvorakiem i dr. Wilhelmem Pithartem na czele. W wyniku rokowań, przeprowadzonych w duchu przyjaznej współpracy i pełnego wzajemnego zrozumienia, podpisana została w dniu 29 lutego br. umowa o wymianie towarów między Rzeczypospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką na rok 1952.

Umowa przewiduje dostawy z Czechosłowacji do Polski różnych maszyn i urządzeń przemysłowych, traktorów, samochodów, autobusów, opon, łożysk kulowych, maszyn i narzędzi rolniczych, chemikaliów, obuwia oraz szeregu innych artykułów.

Eksport z Polski do Czechosłowacji obejmuje: węgiel, cynk, energię elektryczną, wagony, maszyny i urządzenia przemysłowe, sól, chemikalia, gliny, dolomit i inne wyroby.

Umowę podpisał: wiceminister handlu zagranicznego RP Czesław Bajler i wiceminister handlu zagranicznego CSR Richard Dvorak.

w uzdrowiskach i domach wypoczynkowych. — Siegnijmy wstecz do czasów konstytucji przedwrześniowej. Jakże warunki i komu ona zapewniała? Tylko burżuazji i zamożnym kupcom”.

E. Januchowski i S. Ławniczak wykonali zadania 6-letniego planu

Dwaj przodujący ślusarze Zakładów im. J. Stajina w Poznaniu — Edward Januchowski i Stefan Ławniczak wykonali w dniu 29 lutego br. na powierzonym im odcinku pracy całkowicie zadania 6-letniego planu.

Oświadczenie Rządu RP w sprawie kłamliwej i oszczerczej propagandy amerykańskiej

WARSZAWA (PAP) Rząd RP ogłosił następujące oświadczenie:

Od kilku miesięcy propaganda amerykańska stara się nadać rozgłos pokazowym zebraniom tzw. „specjalnej komisji izby reprezentantów dla sprawy Katynia”. Zainscenizowanie tej farsy i rozpętanie wokół niej kampanii, której cele prowokacyjne są oczywiste, jest jednym z ogólniejszych akcji propagandowej rządu Stanów Zjednoczonych, będącej częścią agresywnych przygotowań wojennych.

Za kulisami tej kampanii stoją notoryczni protektorzy neohitlerowskich dążeń odwetowych, wrogowie pokoju, demokracji i narodu polskiego — tacy jak p. Bliss Lane, który zajmując stanowisko ambasadora Stanów Zjednoczonych w Warszawie nie zawahał się osobiście brać udziału w organizowaniu akcji, skierowanych przeciw państwu polskiemu i jego niepodległości, a po powrocie do Stanów Zjednoczonych specjalizuje się w rzucaniu nikczemnych oszczerstw na Polskę i Związek Radziecki, podobnie jak członkowie „Specjalnej Komisji” p. O’konsky, związany w okresie drugiej wojny światowej z agenturą hitlerowską w Stanach Zjednoczonych.

Powołanie „Komisji Specjalnej” zbiega się w czasie z przeznaczeniem przez kongres Stanów Zjednoczonych 100 milionów dolarów na działalność dywersyjno-spiegowską m. in. w Polsce i stanowi część składową tej samej przestępczej akcji, skierowanej przeciwko pokojowi świata.

Wymordowanie w Katyniu tysięcy oficerów i żołnierzy polskich było dziełem zbrodniarzy hitlerowskich, którzy obok zbrodni katyńskiej popełnili setki podobnych zbrodni na ziemi polskiej i radzieckiej.

Dalszy krok naprzód

Zdobycie władzy przez lud pracujący umożliwiło dokonanie w naszym kraju rewolucyjnych przeobrażeń społeczno-ekonomicznych: położyło kres istnieniu ustroju burżuazyjno-obszarniczego, którego podstawą ekonomiczną na wsi stanowiły olbrzymie dobra obszarnicze i głód ziemi wśród pracującego chłopstwa. Brak ziemi, zadłużenia podatkowe, „zbędne” ręce do pracy — wszystko to zostało już poza nami. Stworzone zostały podstawy nowego ustroju społeczno-gospodarczego.

W wyniku reformy rolnej i osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych przeszło 6 milionów hektarów ziemi znalazło się w rękach ponad 1.000.000 rodzin chłopskich, przeważnie bezrolnych i małorolnych.

Chociaż w rolnictwie naszym przeważa gospodarka drobna, a więc mało wydajna, produkcja rolna osiągnęła w r. 1950 w przeliczeniu na 1 mieszkańca 132 proc. w porównaniu z r. 1937.

Rozwój przemysłu jest jednak bez porównania szybszy od rozwoju produkcji rolnej. W wyniku tego przed rolnictwem naszym stoją do wykonania specjalnie trudne zadania. Dlatego też Prezydium Rządu podjęło ostatnio uchwałę, która ma na celu pełną mobilizację wszystkich środków i sił do wykonania zadań kampanii siewów wiosennych. Dlatego też robotnicy rolni z Państwowych Gospodarstw Rolnych, chłopci spółdzielcy i chłopci gospodarujący indywidualnie podejmują zobowiązania, by uczciwą swą pracą przyczynić się do przedterminowego zakończenia siewów wiosennych, do podniesienia urodzajów, a tym samym lepszego zaopatrzenia miast w artykuły żywnościowe.

Są jednak jeszcze w naszym kraju tereny niedostatecznie zaludnione i są równocześnie okręgi o zbyt dużym zagęszczeniu ludności rolniczej, szczególnie tam, gdzie brak przemysłu i stąd trudności znalezienia w nich zatrudnienia. Są również tacy, których nie pociąga praca w przemyśle.

W związku z tym Prezydium Rządu powzięło uchwałę w sprawie akcji osiedleńczej. Podyktowana została ona z jednej strony troską o polepszenie warunków życia bezrolnej i małorolnej ludności wiejskiej, nie zatrudnionej w przemyśle, z drugiej — troską o zwiększenie produkcji rolnej przez bardziej równomierne rozmieszczenie ludności rolniczej na terenach niedostatecznie zasiedlonych.

Jest to niewątpliwie dalszy krok naprzód na drodze zapewnienia stałego rozwoju sił wytwórczych kraju, w rezultacie którego podnosi się poziom życiowy mas pracujących, umacnia się siła, obronność i niezależność naszej Ojczyzny.

(Cz. W.)

Rząd Faure’a podał się do dymisji

Program zbrojeniowy rujnuje Francję

W nocy z czwartku na piątek rząd Faure’a otrzymał wotum nieufności i podał się do dymisji. Dymisja została przyjęta.

Pod naciskiem wzrastającej fali protestów przeciwko wojennemu budżetowi, przedstawionemu przez Faure’a, wielu deputowanych z partii Faure’a, a mianowicie spośród radykałów — głosowało przeciwko propozycjom rządowym, przewidującym podwyższenie podatków o 15 procent. W celu pokrycia dodatkowych wydatków na zbrojenia, nowy budżet zbrojeniowy, przedstawiony parlamen-

towi przez Faure’a, opracowany został przez amerykańskie kierownictwo bloku atlantyckiego i zatwierdzony na sesji rady paktu atlantyckiego w Lizbonie. Budżet ten, przewidujący bezpośrednie wydatki zbrojeniowe w wysokości 1400 miliardów franków oraz dalsze znaczne wydatki zbrojeniowe, ukryte w rozmaitych pozycjach budżetu, wzbudził we Francji falę protestów. Budżet Faure’a zmierza bowiem do zwiększenia zbrojeń kosztem obniżenia wydatków na ubezpieczenia społeczne, podwyższenia taryfy kolejowej i opłat za świadczenia i artykuły pierwszej potrzeby. Budżet Faure’a opiera się na przyjętym w Lizbonie programie obniżenia stopy życiowej najsłabszych warstw ludności Europy zachodniej.

Za rządem wypowiedziało się 283 deputowanych, a przeciwko — 309. Zasluguje na uwagę okoliczność, że deputowani socjalistyczni poparli antyrobotniczy, wojenny budżet Faure’a.

Sytuacja w Tunisie zaostrza się

PARYŻ (PAP) Z doniesień pracy paryskiej wynika, że sytuacja w Tunisie w dalszym ciągu zaostrza się. W odpowiedzi na represje kolonizatorów francuskich, ludność organizuje demonstracje i strajki.

VI Walny Okręgowy Zjazd Delegatów TPPR

Dziś o godz. 10 rozpoczyna obrady w auli Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu przy ul. Marchlewskiego 146/150 — VI Walny Zjazd Delegatów Okręgu Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Zadaniem Zjazdu będzie podsumowanie i zanalizowanie wyników pracy w województwie poznańskim w roku ubiegłym i zakreszenie wytycznych na przyszłość w oparciu o dotychczasowe doświadczenia. Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi — delegaci wybiorą nowe władze okręgu.

Zbrodnia katyńska była ogólnym akcją hitlerowskiej, stawiającej sobie za cel fizyczną eksterminację narodu polskiego, realizowanej konsekwentnie w okresie okupacji. Zbrodnia katyńska była dziełem tych ludobójców hitlerowskich, których władze amerykańskie dzisiaj zwalniają z winy, biorąc na służbę dla przygotowywania nowych zbrodni przeciwko narodowi polskiemu i wszystkim narodom miłującym pokój.

Naród polski, który na własnym doświadczeniu poznał hitlerowskie metody mordowania stosowane w Oświęcimiu, Majdanku i wielu innych obozach śmierci, znajdujących się na polskiej ziemi, od początku nie miał żadnych wątpliwości, że potworna zbrodnia katyńska jest dziełem zbrodni hitlerowskich. Kłamstwa propagandy hitlerowskiej zostały ostatecznie przygwożdżone przez dowody nagromadzone i niezbicie ustalone w obecności przedstawicieli polskich przez radziecką „komisję specjalną dla ustalenia i zbadania okoliczności rozstrzelania jeńców wojennych, oficerów polskich przez Niemców na jezdźców faszystowskich”.

Cały świat wydał wyrok na hitlerowskich morderców z Katynia, podobnie jak wydał wyrok na wszystkie potworne ich zbrodnie w obozach koncentracyjnych, w tysiącach miast i wsi okupowanej Europy.

Ludobójstwo idzie w parze z prowokacją. W 1943 roku Goebbels usiłował posłużyć się trupami ofiar hitlerowskich dla potwornej prowokacji przeciw Związkowi Radzieckiemu, którego armia druzgotała wtedy hitlerowską maszyną wojenną. W 1952 r. przestępczy chwyt goebbelsowski usiłują wznowić ci, którzy dokonują w Korei masowych mordów na jeńcach wojennych podobnie jak hitlerowcy, ci, którzy przygotowują nową zbrodniczą wojnę i zbrodni hitlerowskich.

Rząd i naród polski jak najostrzej potępiają te prowokacyjne akcje Stanów Zjednoczonych wymierzonych przeciwko krajom miłującym pokój, przeciwko tym narodom, które uciierały od najazdu i zbrodni hitlerowskich.

Nowe drogi rozwoju ruchu wynalazczego

Plan wprowadzenia w roku bieżącym do produkcji 45 tysięcy nowych pomysłów racjonalizatorskich

TORUŃ (PAP)

W Toruniu odbyła się narada przedstawicieli Departamentu Techniki Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, wszystkich ministerstw gospodarczych oraz przedstawicieli Centralnej Rady Zw. Zaw. Narada miała na celu ocenę osiągnięć ruchu wynalazczego w 1951 r. i ustalenie wytycznych dla rozwoju tego ruchu na rok bież.

Ponad 100 uczestników narady w ciągu 2-dniowych o-

brad wysłuchało referatów analizujących wyniki uzyskane przez racjonalizatorów poszczególnych resortów gospodarczych oraz omówiło w wielogodzinnej ożywionej dyskusji możliwości dalszego rozwoju tego ruchu.

Rok ubiegły — jak wykażała narada — był okresem stabilizacji organizacyjnej ruchu wynalazczego, rok 1952 powinien stać się rokiem jego pełnego umasowienia. Według wytycznych ustalonych przez PKPG, w ciągu br. przewiduje się wprowadzenie do produkcji co najmniej 45 tys. nowych pomysłów racjonalizatorskich.

Wytyczne te winny być realizowane poprzez zdecydowaną walkę z zaległościami istniejącymi w zatwierdzaniu i realizacji pomysłów racjonalizatorskich oraz poprzez tematyczne kierowanie ruchem wynalazczym, tj. stawianie przed racjonalizatorami konkretnych zadań do rozwiązywania.

Uczestnicy obrad wykazywali, że ruch racjonalizatorski może się dobrze rozwijać wtedy, gdy będzie ściśle powiązany z planami technicznymi i produkcyjnymi poszczególnych zakładów pracy. W tym celu najszerzy aktyw każdej fabryki, huty czy kopalni, łącznie z dyrekcją winien, po dokładnym przeanalizowaniu swych osiągnięć i niedociągnięciach produkcyjnych, ustalić konkretne problemy do opracowania przez racjonalizatorów.

Wiele miejsca poświęcono także sprawie właściwego rozpowszechniania tych pomysłów racjonalizatorskich, które mogą być zastosowane również i w innych fabrykach tej samej lub podobnej branży. Szybko i sprawnie zorganizowana wymiana pomysłów ra-

jonalizatorskich umożliwi poważne zwiększenie oszczędności, płynących z ruchu wynalazczego. W celu usprawnienia wymiany pomysłów postanowiono nawiązać ścisłą współpracę pomiędzy poszczególnymi ministerstwami oraz zgłoszono szereg wniosków technicznych i organizacyjnych.

Wartami pokoju uczczą

Międzynarodowy Dzień Kobiet

Dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet kobiety całej Wielkopolski zgłaszają liczne zobowiązania. Zobowiązania podejmowane są tak wśród pracowniczek zakładów przemysłowych, jak i wśród kobiet wiejskich oraz gospodyń domowych. Pracowniczki zakładów przemysłowych we Wrześni, a więc Fabryki Odbiorników Radiowych, Orzechowskich Zakładów Przemysłu Drzewnego oraz MZPO postanowiły w dniu 8 marca zaciągnąć Warty Pokoju w zakładach pracy.

W ramach zobowiązania dla uczczenia MDK pracowniczki Orzechowskich Zakładów Przemysłu Drzewnego Weronika Kruk tak podniosła wydajność swej pracy, że już wykonuje zaliczenia czwartego roku planu 6-letniego. (ipc)

Apel Polskiego Towarzystwa Mikrobiologów do bakteriologów świata

WARSZAWA (PAP)

Polskie Towarzystwo Mikrobiologów w związku ze zbrodniczym użyciem broni bakteriologicznej przez wojska amerykańskie w Korei — wystosowało do bakteriologów świata apel następującej treści:

Głęboko wstrząśnięci wiadomościami agencji Chin Ludowych o zainicjowanej przez armię amerykańską wojnie bakteriologicznej zwracamy się do was, bakteriologów amerykańscy i do was bakteriologów świata, ażebyście zbadali i uniemożliwili zastosowanie sposobów niszczenia człowieka za pomocą metod naszej nauki. Przypominamy wam postanowienia Międzynarodowego Kongresu Mikrobiologów w Kopenhadze w roku 1947, kiedy wspólnie uchwaliliśmy niedopuszczalność wojny bakteriologicznej. Bakteriologowie, którzy biorą udział w tym przestępstwie, stają się współwinnymi w zbrodni ludobójstwa, operującymi dla celów

zbrodniczych metodami jednej z najpiękniejszych nauk, której celem jest walka z niewidzialnymi wrogami całej ludzkości. Na wszystkich zjazdach międzynarodowych i na zjazdach w Polsce, kraju, który najwięcej ucierpiał przez skutki wojny i okupacji podkreślano, że bakteriologom nie wolno stawać w szeregu tych, którzy z nauki chcą zrobić oręż zniszczenia. Żadne względy nie mogą usprawiedliwić tej zdrady najsławniejszych celów naszej nauki.

W imię tych haseł, wspólnych wszystkim prawdziwym uczonym, zwracamy się do was o potępienie i przeciwstawienie się czynom, które stawiają winnych w myśl naszych wspólnych postanowień poza nawiasem uczciwych uczonych.

Prof. dr Z. Szymanowski
Przewodniczący Polskiego Towarzystwa Mikrobiologów

Członkowie zarządu:
prof. dr L. Hirsfeld, prof. dr F. Przesmycki, prof. dr E. Mikulaszek, prof. dr J. Brill, prof. dr J. Jakubowska, doc. dr W. Kuryłowicz, dr R. Pakula.

Nowy numer tygodnika „Nowe Czasy”

W Moskwie ukazał się kolejny (9) numer tygodnika „Nowe Czasy”, poświęconego zagadnieniom międzynarodowym.

Artykuł wstępny nosi tytuł „Na drodze rozwoju gospodarczego”. Kolejna pozycja — to artykuł E. Szerszniowa pt. „Niewykorzystywane możliwości handlu europejskiego”.

W numerze znajdujemy ponadto następujące pozycje: Artykuł P. Jefanowa pt. „W walce o interesy klasy robotniczej”, artykuł prof. A. Millera pt. „O wydarzeniach w Egipcie”, artykuł N. Siergiejewskiego o Gogolu, artykuł L. Siedina pt. „W długich prasy waszyngtońskiej”, notatki chińskie N. Fiedorenki i notatki pakistańskie A. Bolszakowa, list otwarty amerykańskich związków zawodowych do Achesona, liczne notatki z widowni międzynarodowej i kronikę wydarzeń międzynarodowych.

Nagrody CRZZ dla najlepszych zakładów z pięciu gałęzi przemysłu

WARSZAWA (PAP)

Pięć dużych zakładów wytwórczych, które w swoich przemysłach — górniczym, hutniczym, metalowym, chemicznym i włókienniczym uzyskały w IV kwartale ub. r. najlepsze wyniki w realizacji planów i w pracy związkowej — otrzymało uchwałą sekretariatu CRZZ zaszczytne wyróżnienia: sztandary przechodnie CRZZ, tytuły „przodujących zakładów” oraz wysokie nagrody pieniężne. Tytuł przodującej w przemyśle węglowym osiągnęła kopalnia „Jankowice”, przodującym zakładem przemysłu hutniczego jest huta „Batory”, a w przemyśle metalowym przodują Zakłady Urządzeń Technicznych „Zgoda”. W przemyśle chemicznym zwyciężyła załoga zakładów przemysłu gumowego w Grudziądzu, w przemyśle włókienniczym — ZPD im. E. Plater.

Troska o wszechstronny rozwój obywateli

Ks. dziekan Władysław Góra

Uniejów powiat Turek

Projekt Konstytucji bardzo mi się podoba. Na szczególne podkreślenie zasługuje troska o kształcenie młodzieży i dostęp do wiedzy dla tych wszystkich, którzy pragną się uczyć. Dużym osiągnięciem jest również troska o powszechne zdrowie i dostęp szerokich warstw społeczeństwa do uzdrowisk i akcji wczasów. Jako kapłan katolicki, wcielający w życie ideały miłości bliźniego, cieszę się niezmiernie, że nowa Konstytucja w sposób prawny otacza opieką pracę ludzką, jej wielką godność, że czuwać będzie nad zdrowiem, wypoczynkiem, ludzi pracy i nad ich rodzinami.

Protesty przeciwko zbrodniom agresorów amerykańskich w Korei

PEKIN (PAP)

Wszystkie partie polityczne w Chinach wschodnich i Szanghaju opublikowały oświadczenia, w których kategorię protestu przeciwko stosowaniu przez najeźdźców amerykańskich broni bakteriologicznej.

Wspólne oświadczenie wschodnio-chińskiego i szanghajskiego komitetu obrony pokoju i walki przeciw agresji amerykańskiej, stwierdza m. in.: Cała ludność Chin wschodnich i Szanghaju wyraża swe oburzenie z powodu niehumanitarnych zbrodni, dokonywanych przez najeźdźców amerykańskich w Korei i protestuje przeciw naruszeniu prawa międzynarodowego i najeźdźcom, którzy łamią zasady sprawiedliwości.

Szanghajski oddział Rewolucyjnego Komitetu Kuomintangu w ogłoszonej deklaracji podkreśla, że nowe zbrodnie barbarzyńców amerykańskich w Korei raz jeszcze dowodzą, iż imperializm amerykański jest śmiertelnym wrogiem ludzi miłujących pokój na całym świecie. Imperialiści amerykańscy chcą zastraszyć narody koreański i chiński, lecz to im się nie uda. Jesteśmy głęboko przekonani, że odniesiemy ostateczne zwycięstwo nad oszalałym agresorem.

Kuo Mo-žo, przewodniczący Chińskiego Komitetu Ludowego Obrony Pokoju i walki przeciwko agresji amerykańskiej ogłosił deklarację w sprawie zbrodniczej wojny bakteriologicznej, prowadzonej przez agresorów amerykańskich w Korei.

Agresorzy amerykańscy — głosi m. in. deklaracja — powinni ponieść pełną odpowiedzialność za swe zbrodnie.

Dalszy spadek kursu franka

PARYŻ (PAP)

Wobec katastrofalnej sytuacji finansowej Francji giełda paryska notuje dalszą zwyżkę kursów złota i dewiz. Funt angielski zwyżkował od poniedziałku z 1090 do 1110 franków, a dolar amerykański z 477 do 483 franków. Oficjalny kurs dolara wynosi 350 franków.

Sejm ratyfikował umowę o współpracy kulturalnej między Polską a NRD

WARSZAWA (PAP)

102 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP w dniu 29 lutego br. otworzył wicemarszałek Barcikowski. Na posiedzenie przybyli członkowie rządu z Premierem Cyrankiewiczem na czele.

W pierwszym punkcie porządku dziennego: rządowy projekt ustawy budżetowej na rok 1952 — zabrał głos minister finansów — Konstanty Dąbrowski.

Izba odesłała projekt ustawy budżetowej, jak również rozpatrywany w drugim punkcie porządku dziennego rządowy projekt ustawy o narodowym planie gospodarczym na rok 1952 do komisji planu gospodarczego i budżetu.

Sprawozdanie komisji spraw zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji umowy o współpracy kulturalnej między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Niemieckiej Republiki Demokratycznej, podpisanej w Berlinie dnia 8

stycznia 1952 r. — złożyła posłanka Sztachelska (PZPR). Ustawę o ratyfikacji umowy o współpracy kulturalnej między Polską a NRD Sejm uchwalił jednogłośnie wśród oklasków całej Izby.

Pos. Pragierowa (PZPR) złożyła sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji konwencji w sprawie zwalczania handlu ludźmi i eksploatacji prostytucji, otwartej do podpisu w Lake Success dnia 21 marca 1950 r.

Sejm ustawę uchwalił. W ostatnim punkcie porządku dziennego Izba zatwierdziła zmianę składu osobowego stałych sejmowych komisji: Spraw Zagranicznych oraz Planu Gospodarczego i Budżetu. Zgodnie z przyjętym wnioskiem do Komisji Spraw Zagranicznych wszedł pos. Mieczysław Wągrowski (PZPR) a do Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu — pos. Jan Klecha (PZPR).

Na tym porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. O terminie następnego posiedzenia nastąpi oddzielne zawiadomienia.

Bezskuteczne działania agresorów w Korei

PEKIN (PAP)

Dowództwo naczelne koreańskiej Armii Ludowej w komunikacie, ogłoszonym 28 ub. m. w Phenianie donosi, że oddziały armii ludowej wspólnie z ochotnikami chińskimi nadal prowadzą na wszystkich frontach walki z nacierającymi wojskami interwencyjnymi amerykańsko-angielskich i wojskami lisymanowskimi, zadając im straty w ludziach i sprzęcie.

Specjalne oddziały strzelców przeciwlotniczych zestrzeliły 2 samoloty nieprzyjacielskie w rejonie wybrzeża zachodniego.

USA podporządkowują Hiszpanię dla celów wojennych

LONDYN (PAP)

Jak wynika z doniesień specjalnego korespondenta „Sunday Times”, Stany Zjednoczone czynią dalsze przygotowania wojenne w Hiszpanii frankistowskiej. Rozważana jest sprawa takiego uzbrojenia wojsk hiszpańskich, by mogły one korzystać z amunicji amerykańskiej. 15 oficerów armii frankistowskiej wyjechało ostatnio na szkolenie do USA. Hiszpańskie koleje państwowe opracowują plan przystosowania hiszpańskiej sieci kolejowej do systemu francuskiego i innych kontynentalnych systemów kolejowych.

Nowy system skierowań na wczasy 60 proc. skierowań dla robotników

WARSZAWA (PAP)

Fundusz Wczasów Pracowniczych wprowadzi w najbliższym czasie nowy system rozdziału skierowań na wczasy.

Przy okręgowych i powiatowych radach związków zawodowych powstaną placówki rozprowadzania skierowań. Rady zakładowe i miejscowe będą otrzymywały na początku roku rozdzielniki skierowań, będących do ich dyspozycji w powiatowych placówkach FWP. Plany te będą opracowane przez zarządy główne i okręgowe branżowych związków na podstawie stanu zatrudnienia w zakładzie. Rady zakładowe będą mogły dzięki temu wcześniej wytypować kto z załogi zasługuje na skierowanie na wczasy i zharmonizować przydziały skierowań z planem urlopów. Skierowania pobierane będą z placówek w miarę zbliżania się terminów ich ważności. Rady będą musiały dopilno-

wać, aby ponad 60 proc. skierowań otrzymali pracownicy fizyczni, a pozostałe — umysłowi. Stosunek ten oparty jest na sytuacji w naszej gospodarce, — 62,5 proc. związków — to pracownicy fizyczni. W wypadku braku zgłoszeń na wczasy ze strony pracowników fizycznych, rada zakładowa lub miejscowa melduje o tym powiatowej placówce FWP, która nie wykorzystane skierowania może przydzielić pracownikom umysłowym za odpłatą w tej wysokości, jaką dotychczas płacono za członków rodzin związkowców.

Nowy system skierowań ma więc na celu przede wszystkim umożliwienie wyjazdu na wczasy większej ilości pracowników fizycznych, a ponadto — dzięki wprowadzeniu staranniejszej kontroli w zakładach — pozwoli na przydzielenie skierowań najlepszym pracownikom i wyeliminuje wypadki niewykonywania skierowań.

Sukces rebecca Błaut

KATOWICE (PAP)

W dniu 28 lutego br. z kopalni „Niwka” nadszedł dumny meldunek o wspólnym sukcesie przodującego rebecca chodnikowego Dąbrowskich Zakładów Przemysłu Węglowego — Szczepana Błaut — który pierwszy w polskim przemyśle węglowym wykonał zadania planu 6-letniego.

Kończąc realizację zadań ostatniego roku planu 6-letniego, Szczepan Błaut wykonał plan ostatniej dekady w 512,7%.

O zwycięskim wykonaniu zadań pięciu lat planu 6-letniego zameldował rebecca chodnikowi kopalni „Sośnica” Władysław Bożek.

W dniu 21 lutego br. realizację zadań ostatniego roku planu 6-letniego rozpoczęli dwaj przodujący rebecca chodnikowi kopalni „Pstrowski” — Wilhelm Misior i Julian Wójcik. Realizację zadań piątego roku planu 6-letniego kończy w tej kopalni przodujący rebecca na chodniku Jan Gaworek, który osiąga ostatnio 252 proc. normy.

Robotnicy Berlina protestują przeciwko remilitaryzacji

BERLIN (PAP)

Kampania przeciwko remilitaryzacji rozwija się również w zachodnim Berlinie. W ostatnich dniach obrońcy pokoju ze Szpandawy (sektor brytyjski) zorganizowali kolportaż ulotek zawierających list rządu NRD do czterech wielkich mocarstw i tekst odpowiedzi rządu ZSRR. Robotnicy miejscowych zakładów przemysłowych omawiają żywo treść tych dokumentów. Liczne zebrania robotnicze przeciwko remilitaryzacji odbyły się na terenie zachodnio-berlińskich fabryk przemysłu chemicznego i zakładów Siemens.

Rozważając projekt Konstytucji pamiętaj:



Przebieganie ziemniaków, to jedna z najłżejszych robot, jakimi można dzieci na wsi w okresie międzywojennym. Brak nauki i opieki, że warunki sanitarne, — a co za tym idzie, ciemnota i chłoby, to smutny los, jak stwarzała dziecku wiejskiemu Polska sanacyjna.

(Zdjęcie z października 1938 roku).

CAF

CHŁOPI zwiedzili ŚLĄSK

Wycieczki organizowane przez Związek Samopomocy Chłopskiej zaznają chłopów tak zabytkami historycznymi naszego kraju jak i z pracą wielkich zakładów przemysłowych.

Ostatnio ZSCh urządził wycieczkę na Śląsk. 350 chłopów z woj. zielonogórskiego odwiedziło hutę „Kościusko”, kopalnię „Chorzów” i „Szombierki”, oraz tereny przyszłego wojewódzkiego parku kultury i wypoczynku w Katowicach. W programie przewidziano również udział wycieczkowców w imprezie zorganizowanej w Miejskim Domu Kultury w Bytomiu.

Górnicy kopalni „Szombierki” obdarowali swych gości miłymi upominkami, w postaci rzeźb, wykonanych w węglu. (ska)

**Praca w górnictwie
daje Ci możliwości
awansu
i zdobycia zawodu**

Chłopi zielonogórscy kontraktują len i konopie

Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych przystąpiło już do zawierania z rolnikami umów kontraktacyjnych na dostawę słomy konopnej i lnianej. Bardzo korzystne warunki zachęcają chłopów do kontraktacji, w której widzą oni zapewnienie dalszego rozwoju dla upraw roślin oleistych i włókienniczych.

Wśród społeczeństwa województwa poznańskiego na równi z całym narodem polskim, rośnie idea braterstwa i przyjaźni z narodami kraju zwycięskiego socjalizmu. Również potrzeba poznania pracy i zdobyci narodów radzieckich i wola oparcia naszej pracy na doświadczeniach ludów ZSRR dla przyspieszenia realizacji planu 6-letniego i budowy podstaw socjalizmu w Polsce. Nic też dziwnego, że rosną szeregi członków Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, ze rośnie aktyw tego Towarzystwa.

Dynamiczny wzrost ilości członków obserwowaliśmy w drugiej połowie roku 1950 oraz w pierwszej połowie roku 1951. W tym to okresie liczba członków w województwie przekroczyła 326 000 osób, nie licząc młodzieży szkolnej, liczba zaś kół wzrosła ponad 5000.

Okres następny to okres krzepnięcia szeregów członkowskich, wypracowywania w kółkach i zarządach powiatowych właściwych dla danego terenu form pracy, to okres intensywniej pracy prelegentów, wygłaszania odczytów, prelekcji o Związku Radzieckim.

Najlepsze wyniki pracy o-

siągają koła zakładowe TPPR. Trudniejsza jest praca w kółkach wiejskich, gdyż w gromadach często brak aktywu, który mógłby samodzielnie prowadzić pracę, a aktyw powiatowy ze względu na swą szczupłość i na trudności komunikacyjne nie zawsze może dotrzeć do wszystkich kół. Wśród kół wiejskich najaktywniej pracują koła w majątkach PGR i spółdzielniach produkcyjnych. Dużą pomocą w pracy kół wiejskich jest udział w ich działalności nauczycielstwa. Wygłaszane w kółkach wiejskich odczyty o osiągnięciach rolnictwa w ZSRR, o przeobrażaniu przyrody i zdobycach kulturalnych, pozwalają chłopom wielkopolskim na korzystanie z doświadczeń narodów radzieckich.

Jednym z czołowych zagadnień kół i zarządów powiatowych TPPR to sprawa organizacji i postawienia na właściwym poziomie kół prelegentów. Koła te rozwijają właściwą pracę propagandową wśród członków, podnoszą poziom uświadomienia ogółu masy członkowskiej, dokładniej poznają członków z krajami ZSRR, ich życiem i pracą.

W wielu oddziałach powiatowych koła prelegentów działają dobrze. W niektórych powiatach praca nad podniesieniem poziomu tych kół i ich pracy jest w toku. Mało uwagi temu zagadnieniu poświęcały do tej pory oddziały w Gnieźnie, Szamotułach, Nowym Tomyślu i Gostyniu. Tam też koła pracują słabiej i dopiero obecnie nabierają rozmachu w pracy.

W r. 1951 ogłoszono w Wielkopolsce w kółkach Towarzystwa ponad 52 500 pogadanek i odczytów, których wysłuchało przeszło 2 000 000 osób. Akcja ta w roku bieżącym jeszcze bardziej wzmoże się, przy czym postanowiono wykorzystać w niej kina objazdowe i zespoły świetlicowe. Pracę kół prelegentów postanowiono również powiązać bardziej niż dotychczas z pracą organizacyjną masowych.

Dowodem prężności organizacyjnej Towarzystwa był przebieg zeszłorocznego Mie-

siaca Pogłębiania Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. Zorganizowane w tym okresie w Wielkopolsce tysiące imprez upowszechniły pracę Towarzystwa wśród najszerszych rzesz społeczeństwa. Samych odczytów, pogadanek i prelekcji z przeobrażeniami wygłoszono w tym miesiącu 33 924. Wysłuchało ich 1 638 529 osób. Ważnym osiągnięciem jest również udział aktyw TPPR we wszystkich akcjach ogólnopolskich, a szczególnie w akcji walki o pokój.

Duże osiągnięcia posiada Towarzystwo w dziedzinie masowej nauki języka rosyjskiego. W województwie poznańskim czynne są 604 kursy, które kończy około 13 000 osób. Najlepiej z akcji organizacji kursów wywiązała się Oddział Miejski w Poznaniu, który ilość zaplanowanych kursów przekroczył o prawie 50 proc. Dobrze pracują także specjalnie powołane komisje międzyorganizacyjne w powiatach Chodzież, Rawicz, Kępno, Kościan i Trzcianka. Słabo wywiązały się ze swoich obowiązków komisje w powiecie gnieźnieńskim, czarnkowskim, gnieźnieńskim i wągrowieckim. W powiecie wągrowieckim słabo wywiązały się do akcji Powiatowa Rada Związków Zawodowych.

Coraz lepiej rozwija się również upowszechnienie

Więcej łąk i pastwisk

Celem zapewnienia bazy paszowej dla zwiększonego pogłowia bydła, przewiduje się w pow. gnieźnieńskim pełną uprawę, nawożenie i konserwację łąk i pastwisk. Według planu na rok 1952 pow. gnieźnieński i wrzesiński zagospodaruje 140 ha a przez nawożenie ulepszy 700 ha łąk i pastwisk. Nawozy sztuczne i nasiona traw rolnicy otrzymają bezpłatnie, natomiast nawozy potrzebne do nawożenia łąk są płatne. Zgłoszenia na uzyskanie nasion traw i nawozów sztucznych należy składać w Rejonowym Kier. Robót Wodno-Melioracyjnych w Gnieźnie. (nlk)

książek i prasy radzieckiej. Biblioteki przy Zarządzie Okręgu oraz w wielu oddziałach miejskich i powiatowych zdobywają sobie coraz większą popularność. W roku bieżącym ilość bibliotek zwiększy się o dalszych 16. Wszystkie oddziały powiatowe, prowadzące świetlice, otrzymają biblioteki. Bibliotekę przy Zarządzie Okręgu przeniesie się do nowych lokali, co zwiększy zasięg jej działalności.

W roku 1951 uruchomiono pierwsze dwie świetlice przy oddziałach miejskich TPPR w Poznaniu i Kaliszu. Dobrze pracuje świetlica poznańska w dziedzinie organizacji zespołów świetlicowych. Zorganizowano już około 30 zespołów świetlicowych, dwie orkiestry oraz zespół rewersów. Kilka dalszych świetlic uruchomi się w najbliższym czasie. Jeszcze w roku bieżącym przystąpi do pracy ogółem 17 świetlic, co poważnie ułatwi pracę oddziałów.

Szczególną opieką otacza się działalność Towarzystwa wśród młodzieży szkolnej. W województwie poznańskim pracuje prawie 1600 szkolnych kół przyjaźni ZSRR, zrzeszających około 118 000 młodzieży. Pracują one na ogół aktywnie, zaznając swych członków ze Związkiem Radzieckim i nawiązując bezpośrednie kontakty z młodzieżą radziecką. Nieco słabiej pracują koła akademickie, lecz na to zwrócił już uwagę Zarząd Okręgu i praca w celu uaktywnienia młodzieży szkół wyższych zaczyna już dawać wyniki.

Zarząd Okręgu udoskonala także własny aparat etatowy oraz etaty w oddziałach powiatowych, szkolac pracowników na kursach organizacyjnych. Poczynione ostatnio zmiany personalne wśród aparatu etatowego w terenie, przyniosły korzyści i usprawniły pracę. Zarząd Okręgu zwraca również wiele uwagi na powiązanie pracy kół TPPR z pracą organizacji masowych.

Rok bieżący przyniesie dalszy rozwój Towarzystwa, jeszcze większy rozmach w jego pracy. Społeczeństwo wielkopolskie poznaje się coraz bliżej z krajem zwycięskiego socjalizmu, korzysta coraz szerzej z jego doświadczeń. (ipc)

KRONIKA MARZEC



NIEDZIELA
Heleny, Lucjana
Słońce w.: 6.38
zach.: 17.33
Księżyc w.: 8.21
zach.: 0.54

Pochmurno i mgliście z opadami deszczu lub mżawki. Temperatura maksymalna do około +6 st. C. Wiatry na ogół słabe z kierunków zachodnich i południowo-zachodnich.

Dyżur pełnia: Szpital Miejski nr 1 (chirurgia), ul. Szkolna 14/16 Szpital Miejski nr 2 (internia), ul. Garbary

APTEKI:

nr 95 — Marcinkowskiego 11
nr 97 — Dzierżyńskiego 144
nr 101 — Rynek Śródceki 1
nr 105 — Mazowiecka 12
nr 106 — Pl. Wiosny Ludów 3
nr 113 — Rożossowskiego 146
nr 117 — Kraszewskiego 12

Telefony redakcji: Centrala tel. 62-70 i 64-75; dział miejski tel. 79-88; dyżurny nocny tel. 64-75; nocny (drukarnia) tel. 64-72

WYDAWCA: Instytut Prasy „CZYTELNIK”
REDAGUJE ZESPÓŁ: Redakcja Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19 (II piętro)

PRENUMERATE przyjmuje PPK „Ruch”, Poznań, ul. Kantaka nr 8/9 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenumeraty zleconej: miesięcznie zł 4.05; kwartalnie zł 12.15; półrocznie zł 24.30. Tel. prenumeraty nr 52-931. Tel. komisu nr 16-69. Konto PKO V-6714.
OGŁOSZENIA: Biuro Ogłoszeń RSW „PRASA”, Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3, tel. nr 62-31. Konto PKO Poznań nr V-5220-110. Biuro czynne od godz. 7 do 16.30, w soboty od 7 do 14.30.
Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka. Przedsiębiorstwo Państwowe Poznań ul. Wawrzyniaka 39.
K-3—10077

Pierwsze miejsce w ogólnokrajowym współzawodnictwie

W Lublinie odbyła się uroczystość wręczenia załozce Lubelskich Zakładów Gastronomicznych proporcja przechodzącego z rąk do rąk w IV kwartale ub. roku I miejsca w ogólnokrajowym współzawodnictwie.

Pracownicy poszukiwani

Kierowników Sekcji Tuczni, Instruktorów tuczni, kierownika Sekcji Zoopatrzni, kierowników tuczni, zootechników zatrudni w Szczecinie i w terenie województwa Ekspozytura Centrali Mięsnej — Dział Produkcji Zwierzęcej w Szczecinie, al. Jedn. Narodowej nr 21. Pożądane wykształcenie rolnicze i praktyka z zakresu tuczni trzody chlewnej. Warunki do omówienia w Ekspozyturze C. M. — Szczecin. K404

SPRZĄTANIA MIESZKAŃ

biur, sklepów itp.

Czyszczanie parkietów, szyb itp. usługi w abonamencie i dorywczo wykonuje:

SPÓŁDZIELNIA PRACY — „PARKIET”
Poznań, ul. Mickiewicza 36 — telefon 65-48.
Punkt Usługowy — Łazarz ul. Rynek Łazarski nr 11 — telefon 78-42 K466

Teatry

OPERA: środa, g. 18.30 „Bunt żaków”, czwartek, g. 19 „Carmen”, piątek, g. 19 „Traviata”, sobota, g. 18.30 „Bunt żaków”, niedz., godz. 19 — „Madame Butterfly”
POLSKI: niedz., wtorek i środa, g. 19 — „Zemsta”, czwartek, piątek, sobota i niedziela, g. 19 „Balladyna”
NOWY: niedz., g. 15.30, 19 i codziennie z wyjątkiem wtorku, g. 19 „Ruchome piaski”
KOMEDIA MUZYCZNA: niedz., g. 15.30 i 19, poniedziałek, środa, czwartek, piątek i sobota, g. 19 — „Dwa tygodnie w raju”, niedz., g. 15.30 — „Wodewil Warszawski”, g. 19 — „Dwa tygodnie w raju”
MŁODEGO WIDZA: niedz., g. 15 i 17.30, poniedziałek, środa i czwartek, g. 17, piątek, g. 16 — „Królowa śniegu”, sobota, g. 17 „Młoda Warszawa”, niedz., g. 15 i 17.30 — „Czarodziejski kalosz”
AULA U. P. — g. 11.15 poranek symfoniczny
TEATR OBJAZDOWY w POZNANIU: Wolsztyn g. 16 i 19 — „Niespokojna starość”
PANSTWOWY TEATR w GNIEZNE: Szamotuły — „Kajłno-wy gaj”
Gniezno — „Szczęście Franla”

CO — GDZIE — KIEDY

Kina

APOLLO — por. g. 10 „Timur i jego drużyna”, g. 12 — „Gdzieś w Europie” (od lat 16) g. 14, 16, 18 i 20 — „Bez adresu” (od lat 14)
BALTYK — por. g. 10 i 12 „Rzym miasto otwarte” (od lat 18) g. 14, 16, 18 i 20 „Złoty” (od lat 7)
MUZA — por. g. 10 i 12 „Pan Nowak” (od lat 14) g. 14, 16, 18 i 20 „Śpiew jest piękem życia” (od lat 7)
RIALTO — por. g. 10 „Salawał, wódz Baszkirów” (od lat 12) g. 12, 13.15 i 14.30 — dla najmłodszych — „Gdy zapalają się choinki”, g. 16, 18 i 20 „Jak hartowała się stal” (od lat 7)
WARTA — aktualności g. 10 i 11, młodzieżowe g. 14 i 16 „Białki” (od lat 7) g. 18 i 20 „Kulisy ringu”
METALOWIEC — g. 17 i 19.30 „Zasadzka” (od lat 12)
PIAST — g. 15, 17 i 19 „Dzieci z jednego podwórka”
KINO W PUSZCZYKOWIE g. 14, 16 i 18.30 „Szalony lotnik” (od lat 7)
FOTOPLASTIKON — g. 10—22 „Chile-Boliwia”

Wystawy

MUZEUM NARODOWE „Malarstwo polskie realizmu mieszczańskiego i połowy XIX w.” (g. 10—15)
ARCHIWUM PANSTW. ul. 23 Lutego 4143 — „Wielkopolska i Poznań w dokumencie archiwalnym” (g. 10 do 16)
CBWA — (al. Marcinkowskiego 28) „Wy stawa pamiątkowa Adama Hannitykiewicza” (g. 10—17)
ŚWIETLICA ART-PLASTYKÓW ul. 27 Grudnia 4 „Wystawa rysunków art-malarza Adama Hannitykiewicza” (g. 10—18)

Radio

Program II fala Poznań 249 m
Wiadomości: 6, 7, 8, 17, 21, 23.50
Koncerty: 6.05, 7.05 — muzyka klasyczna, 7.25, 8.15, 9 muzyka klasyczna, 9.45 (P) — „Wieś tańczy i śpiewa”, 10.20 melodie operetkowe, 10.50 — robotnicze zespoły świetlicowe, 12.15 — poranek symfoniczny, 13.25, 14.35 (P) — muzyka ludowa, 15 — śpiewamy pieśni i piosenki, 16.20 (P) — poznańskie imprezy muzyczne, 17.20

19.20 — melodie taneczne, 21.30 — wieczorna serenada, 22.40

Audycja Inna:

8.30 Wschodnia Radiowa, 8.50 — głosy w dyskusji nad projektem Konstytucji, 9.30 — dla dzieci, 10 przegląd prasy stołecznej, 10.05 skrzynka ogólna, 11.10 poezja i muzyka, 11.40 — skrzynka Wschodniej Radiowej, 11.52 (P) — „Sprawa jest prosta”, 12.04 — przegląd czasopism, 13.15 — pog. pt. „Fabryka bez robotników”, 14 (P) — listy radioluchaczy, 15.15 — słuchowisko pt. „O syrenie warszawskiej”, 16.50 — felieton, 18 — słuchowisko pt. „Zwycięstwo”, 20 — na radiowej estradzie
Sport: 22, 22.30 (P)

Poniedziałek 3 bm.

Teatry

NOWY — g. 19 „Ruchome piaski”
KOMEDIA MUZYCZNA g. 19 „Dwa tygodnie w raju”
MŁODEGO WIDZA g. 17 „Królowa śniegu”
TEATR OBJAZDOWY w POZNANIU: Nowy Tomyśl — g. 19 „Niespokojna starość”
PANSTWOWY TEATR w GNIEZNE: Czarnków — „Szczęście Franla”

KURSY KSIĘGOWOŚCI PRZEMYSŁOWEJ — wieczorowe
KURSY MASZYNOPISANIA — popołudniowe rozpoczynają 10 marca br.
Ośrodek Szkolenia Zawodowego pod zarządem Dozorca Rzemiosła w Poznaniu, Wawrzyniaka 33, tel. 48-47. Zamiejscowym zniżki kolejowe. K425

Plac składowy z bocznica

zaraz do wynajęcia
ŻEGLUGA na WIŚLE
PORT HANDLOWY
w POZNANIU, ul. Garbary 102 K482

Lekarskie

Dr med. Halina Łęcka przyjmuje prywatnie, Poznań Nad Wierzbakiem 14c, w godz. 17—19, z wyjątkiem soboty i świąt. 2720g

Wolne posady

Pomoc domowa potrzebna — Poznań Dąbrowskiego 64 m.6 3031g

Woznica potrzebny zaraz. — Poznań, Dzierżyńskiego 8 m. 5a, 3079g

Szuka posady

Kuchmistrz z wieloletnią praktyką przyjmie pracę od 15 marca Oferty Głos Włp dla 3094g.

Sprzedaż

Krzewy róż krzaczastych, odmiany „Heinrich Vandland” w cenie 7 zł za sztukę sprzedam tylko loco ogrodnictwo Miłoścy, Poznań-Chartowo telefon 26 07. 2889g

Oryginalny wózek dziecięcy sprzedam Poznań, Dąbrowskiego 65 m. 3 3056g

Placiszce damski i kostiumy, oraz męskie marynarki samodzielną poleca firma „Konfektaria” Poznań, Dąbrowskiego 1 (przy moście Teatralnym), 2976g

Jałowiec

większą ilość zakupimy natychmiast. Zgłoszenia Śrem, skrytka pocztowa 24. K432

Kupna

Dykty 3 i 8 mm, wanny kąpielowe oraz kocioł do pralni kupię. Fotosztuka, Kołuszki 76, tel. 9200. 3112g

Szuka lokalu

Pokoju pustego poszukuję zwrot remontu Oferty Głos Włp, dia 3100g.

Różne

Plisowanie spódnic wszelkiego rodzaju, krojenie na miejscu, obciąganie guzików. Dla krawczyń zamiejscowych prace pełne w tym samym dniu. „HAFTA”, Poznań, Stary Rynek 58, i p. 3043g

Spacerówki

Spacerówki (rodzaj czeski) sprzedam, Poznań, Kolejowa 37 w podwórzu. 3101g

Zegarek damski, złota bransoletka sprzedam, Jablecka, Poznań Rokossowskiego 168 m. 5 3073g

Maszynę „Singer” damską, okrągłym czółkiem sprzedam, Poznań-Solacz, Wielkopolska 7, m. 3. 3032g

Zakupie natychmiast

AGREGAT lub

PRZETWORNICE

na wyjściowy prąd stały 500—1000 A z regulacją napięcia 6—12 V, czas pracy ciągły, pożądaną wyposażenie sterujące-kontrolne. Oferty składać pod adresem: inż. Matysiak Jan, Warszawa, ul. Grochowska 282 m. 24. K393

Zamiana

Pokój z kuchnią w Opalenicy, zamienię na pokój w Poznaniu. Oferty Głos Włp, dia 3000g.

Dnia 28 II 1952 zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

Jan Pfeiffer

przeżywszy lat 70.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 3 III 1952 r. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Strapiona rodzina
Poznań, ul. Rokossowskiego 87 m. 15



Dnia 28 lutego 1952 r., zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., ukochany ojciec, brat, wujek i szwagier, śp.

Antoni Niedziela

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 3 marca br. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarza na Jeżycach.

ograżona w głębokim smutku
córka i rodzina

3105g



Fot — CAF
Protesty robotników francuskich przeciw imperialistycznej i prowojennej polityce rządu francuskiego spotykają się z brutalną reakcją policji francuskiej, która ostatnio przystąpiła do okupacji francuskich zakładów przemysłowych. — Robotnicy zakładów Schmid i Bruneton mimo okupacji tych zakładów przez policję nie zaprzestają walki przeciw polityce wojny. — Na zdjęciu: Robotnicy zakładów Schmid i Bruneton zakładają transparenty protestujące przeciwko polityce imperialistycznej i okupacji zakładów przez policję.

'Naród niemiecki popiera politykę NRD

Gdy trizonński parlament — Bundestag — obradował nad włączeniem Niemiec Zachodnich do tzw. wspólnoty obronnej Europy, tłum demonstrantów przerwał otaczający gmach parlamentu kordon policji i wznosił okrzyki przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, przeciwko proamerykańskiej polityce Adenauera. Gdy Adenauer w czasie tej debaty w Bundestagu wygłaszał swoje agresywne i prowokacyjne przemówienie, w którym oświadczył, że włączenie Trizonii do t. zw. armii europejskiej pozwoli na odzyskanie „niemieckiego Wschodu” i wschodniego Berlina, bojownicy o pokój w Trizonii zapalili na drugim brzegu Renu, naprzeciw gmachu bunniskiego parlamentu ogniska, ułożone w kształcie liter słowa „Frieden” (Pokój). Ogromna część społeczeństwa Trizonii w zakładach pracy i na ulicach demonstrowała wrogi stosunek do agresywnej polityki amerykańskich marionetek sprzecznego z interesami narodu niemieckiego i zagrażającej jego bezpieczeństwu. Ogromna część społeczeństwa Trizonii rozumie, że włączenie Trizonii do armii europejskiej, to dalszy etap w urzeczywistnianiu planów agresji, to groźba przekształcenia młodzieży niemieckiej w mięso armatnie, to groźba nowych zniszczeń i ruin.

Max Reimann w imieniu KPD rzucił hasło: „Precz z rządem Adenauera!” — i hasło to zostało podchwycione przez społeczeństwo Trizonii. Układ o przystąpieniu do armii europejskiej został uchwalony przez większość Bundestagu, w którym zasiada 189 członków b. partii hitlerowskiej — NSDAP — ale ogromna większość społeczeństwa Trizonii solidaryzuje się ze stanowiskiem KPD i zdecydowanie układ ten odrzuca.

Nie tylko demonstracje przeciw układowi o armii europejskiej były wykładnią nastrojów nurtujących społeczeństwo Trizonii. Głębia i zakres echa, jakim odbiło się pismo skierowane przez rząd NRD do czterech mocarstw w sprawie przyspieszenia zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, świadczy o prawdziwych dążeniach narodu niemieckiego diametralnie sprzecznego z dążeniami klikki bunniskiej i jej mocodawców.

„Polityka uprawiana w Bonn — stwierdził premier Grotewohl — nie jest polityką niemiecką. Naród niemiecki widzi, że zagraża ona jego żywotnym interesom”.

Ostatnie środki terroru zastosowane przez rząd Adenauera — paki gumowe przeciwko demonstrantom, konfiskowanie postępów wydawnictw prasowych, zakazywanie działalności organizacji walczących o pokój i kampania skierowana przeciwko — KPD — wyraźnie określają neo-hitlerowskie oblicze rządu z Bonn. Niemiecka opinia publiczna coraz powszechniej nabiera przekonania, że rząd Adenauera jest główną przeszkodą w rozwiązaniu problemu niemieckiego na drodze pokojowej. Tym samym, co

raz szersze masy społeczeństwa Trizonii — zwracają wzrok w kierunku drogi wskazywanej przez NRD. Coraz szersze rzesze społeczeństwa Niemiec Zachodnich skupiają się wokół hasła rzuconych przez rząd NRD i widzą w zawarciu traktatu pokojowego z Niemcami konieczny warunek dla usunięcia rozbiła Niemiec i stworzenia jednolitego, niezależnego demokratycznego i miłującego pokój państwa. Pokojowa polityka rządu NRD, potępienie remilitaryzacji i program współpracy pokojowej ze wszystkimi narodami, zyskuje poparcie nawet tych, którzy jeszcze przed niejakim czasem wahał się w ocenie polityki demokratycznych Niemiec.

Marionetki amerykańskie z Bonn zdają sobie sprawę z nastrojów nurtujących społeczeństwo Trizonii i celem okłamania go wysuwają demagogiczne hasła ogólnoniemieckich wyborów przeprowadzonych pod kontrolą komisji ONZ, co — jak wiadomo — zostało odrzucone przez rząd NRD i większość narodu niemieckiego. Miarą poczucia własnej słabości przez rząd bunniski i zaniepokojenia wobec popularności wystąpienia władz NRD, jest jego kampania skierowana przeciwko b. kancierzowi niemieckiemu — Wirthowi. Wirth po powrocie z NRD stał się rzecznikiem polityki zjednoczenia Niemiec a w swoim ostatnim wywiadzie oświadczył, że walka o jedność Niemiec i walka przeciw zbrojonom idą w parze. Wypowiedział się on również za przeprowadzeniem reform społecznych w Niemczech Zachodnich i wyraził opinię, iż Niemcy Zachodnie — to znaczy rząd bunniski — najwyraźniej boją się przeprowadzenia wyborów, chociaż twierdzi, że odnieśli w nich zwycięstwo. Takie wypowiedzi przedstawicieli niemieckiej burżuazji stanowią dla rządu z Bonn groźne memento, świadczące o gwałtownym kurczeniu się jego wpływow.

Z kolei reakcyjna prasa zachodnio-niemiecka musi przyznać, że apel rządu NRD odbiła się głębokim echem wśród Niemców, którzy zdradzają natchnęły do remilitaryzacji oraz domagają się zjednoczenia.

Reakcyjny „General Anzeiger” i „Süddeutsche Zeitung” wyrażają pewne obawy w związku z nastrojami, których odbiciem była debata we francuskim Zgromadzeniu Narodowym nad układem o armii europejskiej. „Süddeutsche Zeitung” pisze, że wielu Francuzów widzi w ZSRR swego sprzymierzeńca i w związku z tym daje wyraz obawom, iż będą oni gotowi do „izolowania republiki federalnej”. Koła bunniskie rozumieją, że ich sojusznikiem jest Faure czy Schuman, ale nie naród francuski i w tej sytuacji tym bardziej obawiają się głębokiej reakcji, jaką w społeczeństwie Trizonii wywołał apel rządu NRD. Dziś już bowiem nie ulega wątpliwości, że przytłaczająca większość narodu niemieckiego uważa rząd NRD za swój rząd i politykę NRD za swoją politykę.

Tadeusz Rojek

„A że biedni byli...”

Blask słoneczny, wpadając przez czerwone i żółte, wypuszczające ze swych kłosek, chłwicy palców. Już w w. XV pisał znakomity pisarz polityczny, humanista Jan Ostroróg:

„Ojcowie nasi duchowni nader zabobonne boją się gniewu bożego gry chodzą o to, aby królowi cokolwiek z dóbr swoich na potrzeby Rzeczypospolitej udzielił. Pokazali się naprawdę bojaźliwymi tam, gdzie nie ma powodu do obawy, nie wiedząc, że co im zbywa, własnością ubogich jest, które jeżeli nadużywają, „złodziejami są i rabusiami”, jak własne ich prawa uczą”.

„W jaki sposób pan Mikołaj nabył część Kołaczowa?”

„Ponieważ dla przyszłego pożytku klasztoru przesłaliśmy do opisywania granic Henrykowa, obecnie wróciły do tego, cośmy opuścili. Wiedzieć przeto należy, że gdy potomstwo pomienionego wiesniaka Kołacza w drugim następcie pokoleń coraz bardziej podupadało, pan Mikołaj zastał dziedziców tego wiesniaka siedzących we wspomnianym gródzku w wielkim niedostatku. A że biedni byli przeto usunął ich...”

Opat Piotr odłożył pióro i z zadumą podrapał się po łysinie. Jakby to wyrazić, żeby przyszłe pokolenia nie miały wątpliwości? Po chwili i znowu zaskrzyphało pióro na pergaminie:

„A że biedni byli przeto usunął ich z ich dobrą wolą, dawszy im podarki, a role ich wszystkie, jak wówczas posiadali, przyłączył do swego Henrykowa...”

Ciężkie miał opat Piotr kłopoty. Zaledwie klasztor do dobrobytu doszedł, a już zawistni ludzie szarpia go obmową i procesami. Ośmielała się oskarżać świątobliwych braci o rabunek ziemi, o niepłacenie umówionej ceny kupna, o krzywdzenie wdów i sierot. Zażalenie jest poslew szatana w sercach ludzkich! Mając na uwadze „przyszły pożytek klasztoru” i zabezpieczenie się przed procesami opat Piotr pracowicie spisuje prawa klasztoru do wszystkich ziem, jakie są w jego posiadaniu...

W ten sposób w drugiej połowie XIII wieku powstała „Księga Henrykowska”, bezcenny dokument, istna kopalnia wiadomości o stosunkach gospodarczych i społecznych Dolnego Śląska w owych czasach. Księga opisuje, jak rozrastał się majątek klasztoru, majątek, który z jednej wsi Henryków w r. 1227 powiększa się w r. 1267 do kilkunastu wsi z licznymi lasami, łąkami, stawami, który pęcznieje od dziesięcin z innych kilkunastu wsi.

A dziwne opowieści podaje opat Piotr opisując wzrost dóbr. Takie, jak np. o Janie Rzeźniku, który „leżąc na pastwisku na słomie, zginął nagłą śmiercią nie pozostawiając potomstwa”, albo o Gniewku, który „pewnego dnia przybywszy tu do klasztoru, gdy siedział w starej kuchni przy stole i zjadał, zaskoczyła go nagła śmierć...” albo też o Janie synu Stefana, który prawował się z klasztorem o swoją ojcowiznę. „Ale że był biedny i w niedostatku, więc złość jego nie nie wskórała...”

Dziwnym zarządzeniem losu wszyscy, którzy protestowali przeciw zagarnięciu ich mienia przez klasztor okazali się lotrami, mężobójcami, złoczyńcami, ci zaś, którzy nadawali mu nowe dobra — to niemal święci, błyszczący aureolą wszelkich cnót.

Księga Henrykowa daje typowy obraz wzrostu wielkich feudalnych majątków kościelnych. W ten właśnie sposób — przez grabież ziemi kmieci, przez wydzieranie dziedzictwa podupadającym rodóm rycerskim, przez wykorzystywanie nieustannych walk między panami feudalnymi, przez wyłudzenie od przerażonych widm ognia piekielnego wyznawców zdobywali możnowładcy kościelni coraz nowe nadania, wsie, miasteczka, lasy, łąki, prawa do dziesięcin. Dobra dostojników kościelnych rosły nieustannie, nie umniejszane przez podział między potomstwo. „Martwa ręka” zagra-

biała coraz więcej i więcej ziemi, ani kawaleczka nie wypuszczając ze swych kłosek, chłwicy palców. Już w w. XV pisał znakomity pisarz polityczny, humanista Jan Ostroróg:

„Ojcowie nasi duchowni nader zabobonne boją się gniewu bożego gry chodzą o to, aby królowi cokolwiek z dóbr swoich na potrzeby Rzeczypospolitej udzielił. Pokazali się naprawdę bojaźliwymi tam, gdzie nie ma powodu do obawy, nie wiedząc, że co im zbywa, własnością ubogich jest, które jeżeli nadużywają, „złodziejami są i rabusiami”, jak własne ich prawa uczą”.

Do jakich rozmiarów urosły w XVIII w. dobra „martwej ręki” pisze słynny historyk burżuazyjny Władysław Smoleński w książce „Przewrót umysłowy w Polsce XVIII wieku”:

„Z 8 790 000 mieszkańców Rzeczypospolitej w czasie Sejmu Wielkiego przypadło na duchowieństwo katolickie około 12 500 osób, z tych 5000 na mnichów. Należała do niego przeszło dziesiąta część dymów, czyli około 860 000 dusz chłopskich...”

Jaki był los owych „dusz chłopskich” w dobrach możnowładców kościelnych? Wydawałoby się, że majątki kościelne powinny różnić się od innych włości feudalnych bardziej ludzkiem, łagodniejszym podejściem do chłopów, że powinny być domeną miłości bliźniego, miłosierdzia, że krzywda chłopska, krwawym pasmem ciągnąca się przez cały okres feudalizmu, powinna być tam znacznie mniejsza. Historia jednak mówi coś wręcz przeciwnego.

Gdy szlachta zaczynała przechodzić na gospodarkę folwarczną, pańszczyźnianą, odznaczającą się szczególnie o-

krutnym uciskiem chłopów, znajduje dogodny wzory tej gospodarki w dobrach kościelnych, szczególnie klasztornych.

Ustawa sejmiku toruńskiego z r. 1520 wprowadza we wszystkich dobrach królewskich i szlacheckich 1 dzień w tygodniu pańszczyzny z łanu. Ale klasztory małopolskie już w drugiej połowie XV w. wymierzają swoim poddanym nie jeden, lecz 3 do 4 dni pańszczyzny z łanu. Świątobliwi opaci, mający pełne usta frazesów o miłości bliźniego, byli więc jak widzimy przodownikami w wyzysku.

Tak było w średniowieczu. Ale i w wieku dwudziestym majątki dostojników kościoła nie przestały być ośrodkami najwęższego wyzysku i nieludzkiego traktowania robotników rolnych. Liczne tego dowody znajdziemy w okresie międzywojennym, a nawet, jak o tym świadczy fala strajków robotników rolnych w dobrach kościelnych wiosną 1949 r., w Polsce Ludowej. Dobra „martwej ręki”, przejęte na własność narodu dopiero w r. 1950, były jeszcze za czasów Polski Ludowej bastionem tego wyzysku.

Podczas Sejmu Czteroletniego — wielkiej, choć niekonsekwentnej próby ratowania Rzeczypospolitej — poseł Ziemiński tak uzasadniał konieczność konfiskaty dóbr możnowładców kościelnych:

„Co wieki ciemne, nakłonił fanatyzmem i zabobonnością, strachem i przyłaską, duchowieństwu nieustannie dały, wiek oświecenia oświecony odebrać im powinien i do masy powszechnej bogactwa narodowego przyłączyć, by wojsku, które nieraz boso i o głodzie służyć sprawuje na tej Rzeczy-

pospolitej rubieży, żołąd pewny choć na czas krótki zapełnić”.

Przejęcie tych dóbr na własność narodu w r. 1950 było aktem sprawiedliwości dziejowej, przywracało bowiem narodowi to, co wyrosło z pracy i trudu, jakie często krwawego, uciskanych i wyzyskiwanych chłopów.

Krzywdą chłopska włókła się za latyfundiami kardynałów, biskupów, opatów, prądów przez dziesięć wieków historii naszego narodu. A że biedni byli — pisał anno domini 1268 opat Piotr o potomstwie wiesniaka Kołacza — przeto usunął ich...”

A że biedni byli przeto anno domini 1949 robotnicy majątku księży Filipinów w Bórkach mieszkać w kurniku przerobionym na mieszkanie. A że biedna była robotnica Anna Gołębiowska w majątku siostrzyczek Wołkowskich przeto siostrzyczki ją zalegały jej z wypłatą 30 tysięcy zł (zarabiała 3500 zł miesięcznie — czyli 105 zł w dzisiejszej walucie), a jej 12-letni syn musiał pracować za darmo, no „bo matka była zatrudniona”. Długo można by cytować takie przykłady z raportów, jakie napływały w tym okresie do Związku Zawodowego Robotników Rolnych.

A że biedni byli... Dziś nie są biedni. Dziś są współtwórcami potęgi i dobrobytu Polski Ludowej, współrządzą krajem. Dziś omawiają projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Konstytucji, która zatwierdza rozdział kościoła od państwa, zapewniając wszystkim obywatelom wolność sumienia i ochronę uczuć religijnych, Konstytucji, która stoi na straży interesów wyzyskiwanych ongiś mas ludowych.

Z. S.

Gdy bezrobotni mieszkali w norach

Ilećroć oglądaliśmy nowe osiedla robotnicze w Poznaniu, na Dębca czy Główniej, składające się z nowoczesnych kilkupiętrowych bloków, ilećroć łane nam jest znaleźć się w jednym z tych nowych mieszkań robotniczych i podziwiać ich jasność, wygodę w postaci centralnego ogrzewania, łazienek, kucharek gazowych itp. tylećroć w wyobraźni naszej odnawiają się ponure obrazy

przedwojennych osiedli bezrobotnych i robotników.

Były to ciasne, duszne izby na poddaszach lub wilgotne, ciemne kąty w piwnicach.

Były to przewiewne i zimne altanki lub zgoła prymitywne ziemianki.

Mało kto odwiedzał te ludzkie aory, których pełno było na peryferiach Poznania. Nawet „panie miłosierdzia” wolały nie wchodzić do tych

„mieszkań” pełnych zaduchu.

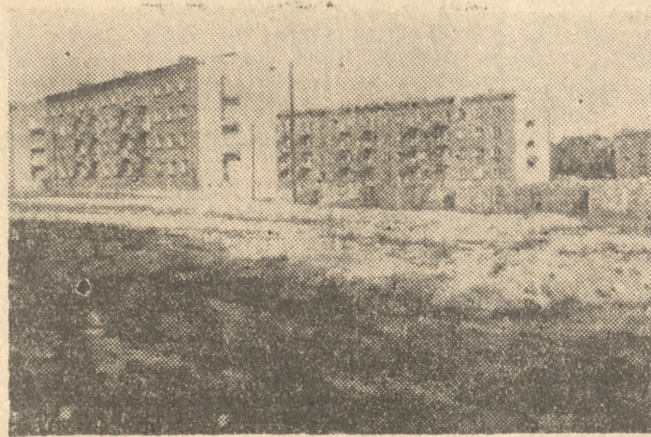
Ci ludzie stracili już wiarę w człowieka, stracili sens życia. Czuli się jak wyrzuceni na margines życia. Codzienna, beznadziejna vegetacja, codzienna, rozpaczliwa walka o życie, o kawałek chleba. Jedni nie mieli co do ust włożyć, drugim stoły się ugiwały pod dostatkami, jedni nie mieli gdzie głowę złożyć, drudzy rozpięli się w ścisłopokojowych apartamentach.

Rodziny bezrobotnych znalazły się na bruku, eksmitowane na skutek braku pieniędzy na opłatę komornego, podczas gdy w tym samym czasie setki pokoi, mieszkań ogromnych stało gotowych do wynajęcia. Dla kogo? Oczywiście dla tych, którzy mieli pieniądze.

Kamienicznicy — kapitałiści poznający woleli wynajmować duże mieszkania. Mielili mniej kłopotu z pobieraniem komornego.

Takie to były czasy, kiedy miernikiem wartości człowieka był jego portfel, pieniądź. Rządził kapitał... Rządził moralnością, etyką, prawami do pracy, mieszkań, nauki, wypoczynku itd. Bogatych wprawdał do salonów, pałaców, biednych spychał do jaskiń...

A. W.



Nowe osiedla robotnicze w Poznaniu są najwymowniejszym wyrazem troski Rzeczypospolitej Ludowej o potrzeby klasy robotniczej, dobitnym przykładem sprawiedliwości społecznej. Dziś nie pieniądze, ale praca jest miernikiem wartości człowieka.

7-pokojowe
komfortowe, centralne, wysoki parter, Mickiewicza, p. Słowackiego, jako mieszkanie lub biuro, wolne kwatery. Zgłoszenia Nowicki, Jackowski 51 m. 46
zdg 63 584

Sześciopokojowe
Patrona Jackowskiego 1 p. tr. ob. s. Słowackiego, p. Słowackiego, od 1 czerwca. Informacje: 69-84
Ng 6008

6 pokoi
słoneczny, z centralnym ogrzewaniem, Słowackiego 40, 1 p. Zgłoszenia Nowicki, Jackowski 51 m. 46
zdg 64 445

2 mieszkania
7-pokojowe
odnowione, ul. 27 Grudnia 11, I p. i III p. zaraz do wynajęcia. Informacje ul. Rzeczypospolitej nr 1, m. 4.
zdg 63 582

Sześciopokojowe
komfortowe, słoneczne, Działoszyńskich 3.
zdg 64 419

Siedmiopokojowe
II piętro Waly Zygmunta Augusta 2. Zgłoszenia w stróża.
zdg 65 103

6 pokojowe
komfortowe z lokalnym centralnym ogrzewaniem w śródmieściu od 1. 5. 39. Wiadomość: Adm. straża. Podgórna 10a w. podw. rzu. prawo. od 16-18. zdg 65 057

Podczas gdy w przedwojennym Poznaniu robotnicy z braku pieniędzy tłoczyli się w ciasnych, najczęściej wilgotnych lub dusznych izdebkach, a bezrobotni niejednokrotnie brutalnie byli wyrzucani z rodzinami na bruk, ludziom z grubszymi portfelami oferowano codziennie w poznańskich piwnicach „obszerne, odnowione, komfortowe mieszkania...” Prawami ludzkości rządził wówczas pieniądź. Dla zamożnych były apartamenty — dla biednych nory... Oto ogłoszenia oferujące mieszkania do wynajęcia w jednym tylko numerze „Kuriera Poznańskiego” z 26 III 1939 roku.